

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Polscy popularyzatorzy nauki w Brukseli

"Jeśli te trzy warunki nie zostaną spełnione, a inwestycje w naukę będą niedostateczne, naszym dzieciom będzie się żyło dużo trudniej" - ostrzegął Figel.

Brukselskie forum poświęcone jest wymianie doświadczeń dotyczących popularyzowania nauki, a także dyskusji o roli nauki i naukowców w europejskim społeczeństwie.

Podczas forum odbywa się prezentacja 40 europejskich projektów - popularyzujących naukę lub podnoszących kwestie społeczne z nią związane.

W forum biorą udział aż trzy projekty z Polski: warszawski Festiwal Nauki, wolontariat studencki Zielona Akcja oraz Piknik Naukowy Radia BIS.

Do Brukseli zaproszono gimnazjalistów, do których Zielona Akcja jest skierowana, studentów zaangażowanych w program oraz organizatorów wszystkich trzech polskich projektów.

Gimnazjaliści zaprezentują publiczności doświadczenia fizyczne z Festiwalu Nauki, takie jak kula, która się nie chce stoczyć z równi pochyłej, czy najprostszy na świecie "spektrometr" - wiszące na sznurkach skrzynki, jedna cięższa druga lżejsza. Rzuca się w nie piłkami, następnie zaś trzeba wyjaśnić, dlaczego każda ze skrzynek inaczej porusza się po trafieniu piłką.

Uczestnicząca w forum prof. Magdalena Fikus, współorganizator i wicedyrektor warszawskiego Festiwalu Nauki, podkreśla konieczność popularyzowania nauki we współczesnym świecie.

"Współczesne społeczeństwo nie może sobie pozwolić na to, żeby nauka była wyłączona z możliwości jej zrozumienia. Tłumaczy się przecież ludziom, co przedstawiają obrazy i czym jest muzyka - po to, żeby ludzie chcieli oglądać i słuchać. Podobnie musi być z nauką" - mówi uczona.

"Żyjemy w społeczeństwie, które opiera się na zdobyczach nauki. Nie może być tak, że ludzie, którzy płacą na naukę podatki, nie rozumieją słowa +nauka+ albo się jej boją. Jak to zrobić? Trzeba pokazywać naukę w sposób zabawny" - dodaje.

Polscy popularyzatorzy nauki borykają się oczywiście z problemami finansowymi. Imprezy festiwalowe organizowane są w ciasnych laboratoriach, często za pomocą skromnych środków, w porównaniu chociażby z tym, jak wygląda popularyzowanie nauki w Stanach Zjednoczonych.

"Początkowo mieliśmy kłopot z brakiem zainteresowania ze strony mediów. Kiedy się do nich zwracaliśmy, słyszeliśmy, że festiwal to nie jest +news+. Teraz już jest +news+. Odwiedza nas 70 tysięcy ludzi! Obecnie współpraca z mediami układa nam się bardzo dobrze" - podkreśla Fikus.

Jak przypomina prof. Fikus, w Festiwalu Nauki w Warszawie bierze udział ok. trzech tysięcy naukowców, "w co trudno uwierzyć, bo oznacza to, że musieliśmy znaleźć 3 tysiące osób, które potrafią w sposób przystępny opowiadać o nauce" - akcentuje.

Jej zdaniem, siła polskiej popularyzacji nauki polega na tym, że robią to naukowcy - a przy tym osoby, które lubią to, co robią i które potrafią mówić prosto o nauce. "Jeśli więc pomoże się im choć trochę organizacyjnie, wychodzi to znacznie lepiej niż na festiwalach organizowanych przez fachowców od marketingu" - ocenia.

"Przyszłość Pikniku Naukowego Radia BIS jest międzynarodowa. Będzie wędrował po Europie i +importował+ do Polski pokazy z podobnych imprez zagranicznych" - mówi Robert Firmhofer, współorganizator Pikniku Naukowego i Centrum Nauki Kopernik, uczestnik brukselskiego forum Nauka w Społeczeństwie.

"Chcemy +zaimportować+ zagraniczne pokazy. W tym roku będą dwie wystawy z Niemiec plus po jednej z Francji i Wielkiej Brytanii. Oprócz tego będą pokazy z Litwy i z Czech, czekamy też na Belgów, Hiszpanów, Bułgarów. Będzie 5-8 państw" - zapowiada Firmhofer.

Jak dodaje, coraz bardziej realna staje się także druga możliwość: "eksportu" Pikniku. "Będzie on wędrował po Europie, co jest trudne i kosztowne. Szukamy partnerów, ale też partnerzy szukają nas. Widać to chociażby na tej konferencji. Rozmawiali już z nami Francuzi, Portugalczycy, Litwini, Czesi, Niemcy. Jest duże zainteresowanie i chęć przeniesienia tego wydarzenia do innych krajów. Widzę to jako implementację Pikniku do tych krajów i uczestniczenie Polski na zasadzie gościa specjalnego" - wyjaśnia.

Jak przypomina Robert Firmhofer, inspiratorem Pikniku był prof. Łukasz Turski. "Piknik rozrósł się w sposób, którego nie przewidywaliśmy. Zaczynaliśmy od 13 namiotów, paru instytucji, kilkunastu pokazów, a w zeszłym roku mieliśmy 130 namiotów" - mówi.

Zdaniem Firmhofera, jeśli nie chcemy być w Unii Europejskiej wyłącznie tokarzami czy ślusarzami - a zawody te nie mają szczególnej przyszłości - jeżeli chcemy rozwijać się cywilizacyjnie i mieć pieniądze na kulturę, to musimy inwestować w wiedzę, w badania naukowe i ich zastosowanie.

"Podczas inauguracji tej konferencji padło ładne zdanie: +Jeżeli chcemy, żeby dzieci, które w tej chwili chodzą do szkoły były autorami odkryć naukowych, które przyniosą postęp technologiczny, to dobrze by było, żeby te dzieci swoje odkrycia zaczęły już teraz+. I takie przedsięwzięcia, jak Piknik Naukowy czy Centrum Nauki służą temu, żeby każdy mógł samodzielnie dokonywać odkryć" - podkreśla Firmhofer.

[PAP - Nauka w Polsce, Krzysztof Łapiński](#)

Skomentuj na forum

<https://laboratoria.net/aktualnosci/3768.html>



09-04-2026

[Światło uwięzione w ultracienkiej siatce](#)

Ten wynik otwiera drogę do nowych, płaskich elementów fotonicznych.



09-04-2026

Przełom w leczeniu schorzeń układu ruchu

Będzie można regenerować kości i stawy



09-04-2026

WAT z nowymi pracowniami dla Instytutu Radioelektroniki

Otrzymał nowy budynek z pracowniami i aulą dla studentów.



09-04-2026

Ponowna analiza danych naukowych może przynieść zupełnie inne wyniki

Dwie trzecie z nich wyciąga inne wnioski.



09-04-2026

Antybiotykooporność jednym z największych zagrożeń zdrowia publicznego

Bakterie rozprzestrzeniają się nie tylko w szpitalach.



09-04-2026

[Naukowcy pracują nad biosyntetycznym supermikrobiomem p](#)

Przydatnym w leczeniu wielu schorzeń, jak choroby nowotworowe i autoimmunologiczne.



09-04-2026

[Bez podstawowej wiedzy o roślinach](#)

Wprowadzamy coraz więcej gatunków obcych inwazyjnych.



30-03-2026

[Stypendia ministra nauki za znaczące osiągnięcia](#)

Przyznał je 402 osobom.

Informacje dnia: [Światło uwięzione w ultracienkiej siatce Przełom w leczeniu schorzeń układu ruchu WAT z nowymi pracownikami dla Instytutu Radioelektroniki](#) [Ponowna analiza danych naukowych może przynieść zupełnie inne wyniki](#) [Antybiotykooporność jednym z największych zagrożeń zdrowia publicznego](#) [Naukowcy pracują nad biosyntetycznym supermikrobiomem p](#) [Światło uwięzione w ultracienkiej siatce Przełom w leczeniu schorzeń układu ruchu WAT z nowymi pracownikami dla Instytutu Radioelektroniki](#) [Ponowna analiza danych naukowych może przynieść](#)

[zupełnie inne wyniki Antybiotykooporność jednym z największych zagrożeń zdrowia publicznego](#)
[Naukowcy pracują nad biosyntetycznym supermikrobiomem p Światło uwiecznione w ultracienkiej](#)
[siatce Przełom w leczeniu schorzeń układu ruchu WAT z nowymi pracowniami dla Instytutu](#)
[Radioelektroniki Ponowna analiza danych naukowych może przynieść zupełnie inne wyniki](#)
[Antybiotykooporność jednym z największych zagrożeń zdrowia publicznego Naukowcy pracują nad](#)
[biosyntetycznym supermikrobiomem p](#)

Partnerzy